

KRONIKA UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA

WE LWOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1922 - 1923

ZA REKTORATU

PROF. KS. DR. STANISŁAWA NARAJEWSKIEGO



LWÓW 1926

NAKŁADEM UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA

KRONIKA

UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA

WE LWOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1922-1923

ZA REKTORATU

PROF. KS. DR. STANISŁAWA NARAJEWSKIEGO



LWÓW 1926

NAKŁADEM UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA



br. 28216

Skład Uniwersytetu Jana Kazimierza

w roku akademickim 1922/23

A. Senat Akademicki.

Członkowie Senatu Akademickiego:

Rector magnificus:

Przewodniczący Senatu akademickiego: X. Stanisław Narajewski.

Prorektor:

Jan Kasprowicz.

Zastępca prorektora:

Edmund Bulanda.

Dziekani:

X. Mieczysław Tarnawski, Wydział teologiczny.

Zbigniew Pazdro, Wydział prawa i umiejętności politycznych.

Hilary Schramm, Wydział lekarski.

Józef Siemiradzki, Wydział filozoficzny.

Prodziekani:

X. Władysław Żyła, Wydział teologiczny.

Aleksander Doliński, Wydział prawa i umiejętności politycznych.

Adam Bednarski, Wydział lekarski.

Delegaci rad wydziałowych:

X. Adam Gerstmann, Wydział teologiczny.

Roman Longchamps de Berier, Wydział Prawa i umiejętności politycznych.

Henryk Halban, Wydział lekarski.

Edmund Bulanda, Wydział filozoficzny.

II. Stali referenci Senatu akademickiego:

Władysław Abraham, sprawy biblioteczne.

Ernest Till, sprawy fundacyjne.

Edmund Bulanda, sprawy budowlane.

X. Władysław Żyła, sprawy lokalów w budynkach uniwersyteckich.

Ignacy Zakrzewski, sprawy rachunkowe Kwestury.

III. Stała Komisja stypendyjna Senatu akademickiego :

Ernest Till, referent spraw fundacyjnych.

Piotr Stebelski, referent stypendyjny Wydziału prawa i umiejętności politycznych.

Witold Nowicki, referent stypendyjny Wydziału lekarskiego.

Stanisław Loria, referent stypendyjny Wydziału filozoficznego.

IV. Komisja dyscyplinarna dla urzędników i funkcjonariuszów niższych Uniwersytetu

Skład nieustalony dla braku rozporządzenia wykonawczego do nowej ustawy o organizacji władz dyscyplinarnych.

V. Komisja Senacka dla spraw pomocy studentów :

Przewodniczący : Henryk Halban, członkowie : X. Szczepan Szydelski, Roman Longchamps de Berier, Edmund Bulanda, Wojciech Rogala, Konstanty Chyliński.

VI. Sekretarz Senatu akademickiego :

Stanisław Postępski, dyrektor kancelarji i notariusz Uniwersytetu.

I.

Uroczystość inauguracyjna roku szkolnego 1922 — 1923.

Uroczystość inauguracyjna nowego roku akademickiego odbyła się 25. października.

Po odprawieniu mszy pontyfikalnej w katedrze zebrali się uczestnicy uroczystości inauguracyjnej w auli uniwersyteckiej, a Rektor ks. Narajewski powitał obecnych krótkim przemówieniem. Następnie Prorektor Kasproicz przedstawił sprawozdanie za rok szkolny 1921/22, poczem Rektor wygłosił następującą mowę:

Dostojni Goście!

Korzystając ze starego zwyczaju przystępuję do wygłoszenia mowy rektorskiej.

Nie będę w niej szukał przedmiotu zdala poza Uniwersytetem istniejącego, tem bardziej, że mnie osobiście nasuwa się przedmiot dla Uniwersytetu aktualny i bardzo mu bliski, a jest nim kultura. Należy ona do tych dóbr, których powinno się pożądać dla nich samych, nie zaś dla przyjemności lub korzyści. Wyraz kultura, jakkolwiek sam ze siebie jest zwykłym znakiem, ze względu jednak na to, że ludzkość obrała go jako symbol pojęcia o głębokiem znaczeniu, ma w sobie wielką siłę magiczną, która olśniewa i przyciąga. W przeciwstawieniu do natury fizycznej, która nas otacza, kultura w swem dalszem znaczeniu odnosi się do działania sił tkwiących w człowieku względnie owoców tego działania. Pośród natury fizycznej stanął człowiek z własnem działaniem. Działanie to obraca się w dwóch sferach, od siebie różnych; jedna obejmuje tę działalność, która ma na celu przysporzenie ludzkości dóbr materialnych i ich udoskonaleń, tak zwana kultura materialna, druga, która zwraca się do celów więcej idealnych jak dążenie do poznania prawdy, posiadania dobra i ukochania tego, co wzniosłe i piękne, tak zwana kultura duchowa. O ile na pracy człowieka w jednej i drugiej sferze jego działania wyciśnięte jest piętno ducha ludzkiego, nie byłoby między temi sferami żadnej różnicy, gdyż jak wspomnieliśmy różnica jest tylko ze względu na dwa odrębne cele działania ludzkiego, które psycho-

logicznie biorąc są różne. Nas zajmuje więcej kultura duchowa, której czynnikami głoszonymi są prawda, dobro i piękno. Ponieważ Bóg jest źródłem prawdy, dobra i piękna, przeto religja, która określa stosunek człowieka do Boga, wchodzi jako główny i bardzo ważny czynnik w skład kultury duchowej. Tak pojęta kultura jest czemś dobrem a jako taka obowiązuje wszystkich, aby do niej dążyli. Można powiedzieć, że pragnienie dążenia do kultury jest nam wrodzone tak jak jest nam wrodzone pragnienie dążenia do cnoty i szczęścia. Nie ma człowieka, w którymby pragnienia tego rodzaju nigdy nie występowały, ponieważ jednak od pragnienia do wykonania nie tak łatwo się przychodzi, stąd kończy się często na pragnieniach i zachwytach. Że kultura duchowa i materialna jest człowiekowi potrzebna, o tem nie potrzebaby wiele mówić, gdyż to każdy człowiek najlepiej na sobie samym odczuwa. Ciekawy jest jednak tekst w księdze Genesis r. I w. 28., który tak opiewa: „roście i mnożcie się i napełniajcie ziemię, a czynicie ją sobie poddaną“. Z układu tekstu powyższego wydaje się być widocznem, że rozmnożenie prawidłowe ludzkości i zapanowanie nad ziemią zależy od odpowiedniego spełnienia tego warunku, który wyrażony jest w słowie „roście“. Pod wzrostem, który ma być racją rozmnażania i panowania nad ziemią, należy rozumieć rozwój prawidłowy nagromadzanych sił w człowieku, względnie owoce rozwoju tych sił, czyli to, co my nazywamy kulturą. Od wzrostu kultury zależy dobrobyt jednostek i społeczeństwa. Bez odpowiedniego rozwoju wszystkich czynników wchodzących w skład kultury nie osiągnie ludzkość tak prędko tego, do czego z natury swej dąży i jest przeznaczona. Nikt nie powstrzyma biegu kultury, a ktoby sądził że to jest możebne, byłby podobnym do dziecka, które rzuca kamień w spiętrzone fale morza, aby je powstrzymać. Kamień pada w otchłań, a fala idzie dalej. Z drugiej jednak strony zachodzą nieraz takie wypadki, które aczkolwiek samego biegu kultury nie przerwą, mogą mu przynajmniej nadać fałszywy kierunek względnie szybkość biegu osłabić. Jeżeli kto, to naród nasz w dobie swego odrodzenia państwowego potrzebuje tego wzrostu, który kulturą nazywamy, gdyż jak podnieśliśmy wyżej, od niego zależą zdobycze narodu na całym polu naukowem, moralnem, politycznem, ekonomicznem i t. p.

Jak jednak wytłómaczyć ten fakt, że człowiek, który kulturą swoją jest na drodze do zawładnięcia światem fizycznym, nie może niestety zapanować nad nędzą moralną i materialną, jaka panuje w całym świecie? Dziwne doprawdy zjawisko. Zespół wysokiej kultury rozumu z jeszcze większą nędzą na dwóch polach. Co za tragedja losu! Ludzie trzeźwi patrzą na to i nie widzą na razie ratunku. Lecz są i tacy, którzy wpadają w reakcję i mówią, że ponieważ kultura sprowadziła nędzę, należy raczej wyrzec się kultury, byle tylko nędzę usunąć. Ci którzy tak myślą lub mówią, nie zdają sobie sprawy z tego, że kultura jako taka będąc z natury swej dobrem, nie może jako dobro wydawać ze siebie złych skutków. A jednak z rozwojem kultury rośnie nędza, bronią się reakcyoniści. Trzeba przyznać, że w tem jest jakieś nieporozumienie, a raczej

niezrozumienie tego, co my przyczyną sprawczą nazywamy. Przyczyną właściwą jest to, z czego naturalnem następstwem wśród zwykłych warunków ten a nie inny skutek wypływa. Ponieważ kultura jest czemś dobrem, nie może być jej skutkiem rzecz zła w sobie, nie tkwi bowiem w niej pierwiastek tego, co by mogło być złego przyczyną. Pozostaje jeszcze jedna forma przyczyny, która właściwie nie jest przyczyną tego, co jej się przypisuje jako przyczynie sprawczej, lecz raczej okazją, na której ludzie, błędnie się opierając, przypisują jej a nie przyczynie właściwej ten skutek, jaki rozważają. Nędza rośnie ze wzrostem kultury, więc niektórzy polegając na tej styczności czasu a więc czysto zewnętrznej wyprowadzają błędnie z kultury jako takiej ogólną nędzę światową.

Podobny fakt zaszedł z wytworzeniem się proletariatu i zastrzeżeniem kwestji socjalnej, która jest niezagojoną dotąd raną dzisiejszego społeczeństwa.

Z postępowaniem techniki i rozwojem fabryk wzmógł się proletariąt i zaogniła kwestja socjalna, więc rozwojowi technicznemu zaczęli niektórzy przypisywać jedno zło i drugie. Wniosek okazał się naturalnie z gruntu fałszywy, bo rozwój techniczny jest rozwojem kultury jako takiej, a zatem rzeczy w sobie dobrej, zło zaś wywołały zgubne zasady, któremi się państwa wówczas kierowały w sferze ekonomicznej. Gdzież więc należy szukać przyczyny nędzy światowej? W kulturze jako takiej nie, lecz w pewnych niedomaganiach kultury dzisiejszej. Zaniedbano kulturę woli i uczuć, a zogniskowano kulturę w kształceniu rozumu. Dzisiejsza kultura kształci rozum i rozwija go, co oczywiście wielką jest jej zasługą, kształci ciało i słusznie, bo w zdrowym ciele zdrowy duch mieszkać może, zapomina jednak o jednym, że „hoc est faciendum sed illud non est omittendum“, czyli że to wszystko należy dalej robić i doskonalić, że jednak należy większy niż dotąd kłaść nacisk na kształcenie woli i uczuć. Obok sfery rozumu jest druga sfera moralna tak samo ważna jak pierwsza i tak samo wymagająca kształcenia, jeśli mamy mówić o kulturze całego człowieka. I dlatego cierpimy obecnie na brak mężów w całym tego słowa znaczeniu, a za to na drodze życia naszego zdybujemy cały zastęp jednostek, któreby z Jaroszyńskim można nazwać podludźmi, ile że nie dochodzą do tej miary, w jakiej powinni być ludzie wyrobieni. Są oni dość sprytni, aby przejść lekko przez życie, nie mają jednak odwagi lwa, bo siła ich woli nie wyrobiona, stąd trudno im stawiać czoło przeciwnościom życiowym. Największą dla nich trudnością jest to, że nie mogą pokonać godzących na siebie trudności, szukają zatem łatwego z nich wyjścia, nie kierując się w swem działaniu żadnymi zasadami etycznymi i żadnymi pobudkami szlachetnymi.

Obok nędzy moralnej i materialnej powstałej wskutek niedoocenia pierwiastka etycznego czyli kultury woli i uczuć, grasuje jako dalszy szkodnik pesymizm, który zakrada się do dusz i odbiera im nadzieję, a tem samem osłabia energję do dalszego działania. A jednak powiada nasz wieszcz narodowy: „młodości orla twych lotów potęga, jako piorun twoje ramię“. Więc precz z pesymizmem, bo

zatruwając duszę, zatruwa pośrednio i ciało, raczej zwracamy się do optymizmu, który dla każdego, o ile dąży do kultury całego człowieka, jest jedną z podstaw szczęścia. To darmo, szczęścia nikt nie znajdzie, trzeba na nie zapracować. Jeżeli zdobycie pięciopłatkowego listka koniczyny, który jest tylko symbolem szczęścia, wymaga nieraz dłuższego czasu i trudu, cóż mówić o zdobyciu szczęścia samego.

Poruszyliśmy wyżej, że prawidłowe rozmnażanie się ludności i zapanowanie nad ziemią zależy od rozwoju kultury jako takiej. Od czego jednak zależy rozwój kultury woli i uczuć? Nie można sobie wyobrazić prawdziwej i zupełnej kultury w człowieku, w którym jest rozdźwięk między zasadami moralnymi z pierwszej, a życiem niezgodnym z nimi z drugiej strony. Jak długo ten sprzeciw wewnętrzny trwa, czuje się człowiek złamany i ma tę świadomość, że jest w nim jakiś wróg bliski, którego jak najprędzej należałoby wyrzucić i odrodzić się w nowego człowieka. Była stara dewiza u Greków: Poznaj siebie. Powiadają, że kto patrzy w szkło, widzi drugich, kto patrzy w lustro, poznaje siebie. Tem lustrem, w którym człowiek siebie poznaje, jest kultura jako taka w całkowitej swej formie. W niej też i przez nią dojdzie każdy do urzeczywistnienia na sobie tego tak ważnego postulatu, jakim jest poznanie siebie samego.

Proszę nie sądzić, że to co mówiłem o kulturze, jej potrzebie i znaczeniu, odnosiłem do polskiej młodzieży akademickiej w tym celu, jakobym chciał ją pouczać lub zachęcać do pracy nad wyrobieniem w sobie kultury. Jestem przekonany, że polska młodzież akademicka mej zachęty nie potrzebuje, rozumie bowiem sama bardzo dobrze, jakie są skutki kultury na jednostkach i całych społeczeństwach i z całym zapalem do niej się garnie. Jeżeli więc mówiłem o kulturze jako potrzebie wszystkich a tem bardziej młodzieży, miałem na myśli wykorzystać ten moment pod adresem polskiego społeczeństwa we wschodniej Małopolsce.

Jest w prawie znany aksjomat wyrażony słowami „do ut des“ daję, abys dał. W tej zasadzie tkwi obopólne zobowiązanie, które na tem polega, że jaki jest obowiązek po jednej stronie, taki być musi po stronie drugiej, czyli zobowiązaniu jednemu odpowiadać musi zobowiązanie podobne. Pojęcia te bowiem są względne i wzajemnie uzupełniają się. Jeżeli więc społeczeństwo ma prawo żądać od młodzieży, by garnęła się do kultury i jeżeli młodzież polska sama od siebie chętnie pragnie temu obowiązkowi zadość uczynić, to i społeczeństwo ma obowiązek moralny dopomóc swej młodzieży do zrealizowania tych pragnień.

W czasach przedwojennych była również młodzież uboga i ciężką pracą zdobywała sobie kawałek chleba, lecz praca ta nad zaspokojeniem prymitywnych potrzeb życia nie absorbowała wszystkich sił młodzieży. Wskutek wojny światowej zmieniły się warunki na gorsze. Są tacy między uczącą się młodzieżą, a jest ich niestety zbyt liczny zastęp, aby można sobie to lekceważyć, którzy w walce o byt materialny wyniszczają cały zapas energii, a wyniszczają go do tego stopnia, że nie czują się dość silni do oddania się pracy nad zdo-

byciem wyższej kultury. Wysoki Rząd i Uniwersytet przychodzą im wprawdzie z pomocą, to jednak nie wystarcza, jeśli zważymy że jest wielka liczba tych, którym grozi albo brak dachu nad głową, albo brak środków materialnych, lub co jest jeszcze gorszem jedno i drugie. Potrzebnem jest zatem aby społeczeństwo polskie wschodniej Małopolski a na razie przynajmniej miasta Lwowa zrozumiało groźbę położenia młodzieży polskiej akademickiej i przyszło jej z pomocą. Dotąd występowaliśmy z prośbą, wychodząc jednak z zasady „Do ut des“ nie możemy więcej prośbę wysuwać, lecz w jej miejsce musimy postawić obowiązek moralny, jaki spoczywa wobec młodzieży i całego narodu na społeczeństwie naszym w kierunku niesienia pomocy dla młodzieży polskiej akademickiej. Dotąd pomoc miała charakter doraźny i dlatego niewystarczający, odtąd powinna przejść w stan pomocy trwałej na zobowiązaniu moralnem opartej. Każdy obywatel polski we wschodniej Małopolsce powinien wejść w skład Komitetu centralnego pomocy dla uczącej się młodzieży, której przewodniczącym jest Dr. Hamerski prezes Prokuratorji Skarbu i tak jak w Łonie tego komitetu powstała sekcja pomocy ziemiańskiej, która już wiele zdziałała, podobnie powinna powstać sekcja pomocy mieszkańców miasta, w dalszem następstwie sekcja włościan polskich. Mam silne przekonanie że przy dobrej woli społeczeństwa i pomocy zasłużonych na tej niwie mężów jak P. Prorektora Kasprowicza i P. Prezesa Hamerskiego i wielu innych Panów, którzy nie żałują swych zabiegów gdy idzie o dobro młodzieży, sprawa niesienia pomocy uczącej się młodzieży wejdzie na tory realne i że podobnie jak instytucja Marcinkowskiego w poznańskim doprowadzi do bardzo poważnych rezultatów. Miasto Lwów zdziałało wiele dla naszej młodzieży, mam jednak nadzieję, że Prezydent miasta pójdzie o krok dalej i że Lwów pod tym względem świecić będzie dobrym przykładem. Będzie to czyn wspaniały, który w przyszłości przyniesie społeczeństwu polskiemu wschodniej Małopolski obfite owoce; cokolwiek bowiem zrobimy dla młodzieży, opłacać się będzie hojnie na niwie naszego narodu. Liczę przytem na poparcie prasy polskiej i mam przekonanie że prasa nasza, która nam nigdy nie odmawiała swej pomocy, nie odmówi jej teraz zwłaszcza w tak ważnej sprawie, jaką jest sprawa niesienia pomocy uczącej się młodzieży. Jaki jest egoizm, taki jest altruizm. Egoizm dobrze zrozumiany prowadzi do odpowiedniego zastosowania altruizmu. Jeżeli altruizm wymaga ofiary, podobnej ofiary wymagać musi egoizm. Po czynach jakie podejmie społeczeństwo nasze w obronie interesów własnej młodzieży, wolno nam będzie wnosić o szlachetnym kierunku jego egoizmu.

Nie traćmy więc nadziei i czasu daremnie, lecz jak mówi poeta, przed ludźmi nieśmy oświaty kaganiec. Im większy pod względem liczebnym będzie zastęp polskiej młodzieży akademickiej, tem lepiej będzie naszemu narodowi i tem trwalszą się stanie podstawa narodowego optymizmu. Quod felix faustum, fortunatumque sit.

Wykonując ostatnią część programu dzisiejszej uroczystości proszę P. Prof. Chylińskiego o wygłoszenie wykładu pod tytułem „Idea narodowa w starożytnej Grecji“.

II.

Sprawozdanie ważniejszych wydarzeń.

Słowo pośmiertne.

W sprawozdaniu należy się pierwsze słowo tym, którzy są nam najdrożsi, a którzy opuścili nas na zawsze, należy się zmarłym profesorom Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Pierwszy, który się z nami rozstał, to Bołoz Antoniewicz emer, zwyczajny profesor sztuki nowożytnej, zmarły nagle w Bad Elster w Saksonji 29. września 1922 r. Najstarszy i najwybitniejszy przedstawiciel sztuki w Polsce, zrół się ze sztuką, żył jej życiem i odczuwał najsubtelniejsze jej drgania. Oceniał sztukę nie tylko rozumem, ale entuzjasmował się nią sercem i fantazją. Nic więc dziwnego że nieraz wyrażał swe myśli za pomocą specjalnie przez siebie ułożonej konstrukcji i doboru wyrazów, które tylko jemu samemu były właściwe.

Drugi to Tadeusz Pilat honorowy i emerytowany profesor zwyczajny prawa administracyjnego i statystyki, zmarły 9. stycznia 1923 r. Był wybitnym profesorem, wielkim obywatelem kraju i mężem nieposzlakowanego charakteru. Temi zaletami zwrócił uwagę ogółu i został powołany do Wydziału krajowego, jako jego członek. Na nowem stanowisku, które przez długi czas piastował, zasłużył się wielce dla dobra kraju i narodu.

Trzeci z rzędu ks. Arcybiskup Józef Bilczewski, były profesor dogmatyki na Uniwersytecie Jana Kazimierza, zmarły 20. marca 1923 r. Jako profesor był jednym z najwybitniejszych członków Wydziału teologicznego i wielce zasłużony na niwie naukowej.

Mianowany arcybiskupem lwowskim w r. 1900 porzucił wprawdzie Katedrę profesorską, utrzymywał jednak serdeczny stosunek z naszym Uniwersytetem i pracował dalej na polu naukowym, czego dowodem znaczna spuścizna literacka, którą po sobie zostawił. Jako

Biskup był jednym z filarów Episkopatu polskiego, godny następcą błog. Jakuba Strepy.

Umiał pogodzić wysoką kulturę rozumu z gorącym sercem i silną wolą. Harmonijny zespół trzech powyższych czynników zrobił z niego nie tylko wielkiego uczonego i wielkiego Biskupa, lecz także wielkiego patriotę. Rozumiał on, że od pracy społecznej nie wolno się nikomu usuwać. Śmierć usunęła go przedwcześnie, zostały jednak po nim pomniki jego działalności na polu religijnem i społecznem, które Jego sławę głosić będą.

Czwarty z rządu Leon Biliński był profesorem ekonomji politycznej na naszym Uniwersytecie, zmarły dnia 15. czerwca 1923 r. we Wiedniu. Jako profesor i rektor przyczynił się w znacznej mierze do tego, że na Uniwersytecie Jana Kazimierza został wprowadzony język polski jako powszechny język wykładowy. Jako uczonego cieszył się wielką sławą i zostawił wiele dzieł w języku polskim i niemieckim. Jako minister i polityk odznaczał się niezwykłą energją, nadzwyczajną pracą i głębokim umysłem. Ponieważ osobą swoją wywierał wielki wpływ na drugich, mógł wiele zrobić i w rzeczywistości zdziałał wiele dla narodu polskiego w Austrii. Zostawił jak najlepszą pamięć po sobie.

Ostatni Feliks Gryziecki emer. profesor zwyczajny prawa karnego na tutejszym Uniwersytecie, zmarły nagle 3. lipca r. 1923 we Lwowie. Należał on do zastępu tych starszych profesorów, którzy słynęli jako znakomici pedagogowie i opiekunowie młodzieży. Znany był także w szerokich kołach społecznych, brał bowiem czynny udział w życiu społecznem miasta Lwowa, jako długoletni radny. Jakkolwiek od r. 1906 nie pełnił funkcji profesora, Uniwersytet Jana Kazimierza zachowuje wdzięczną pamięć dla jego działalności profesorskiej. Hołd zmarłym profesorom i głęboki żal, że nas osierocili.

Uroczystości.

Dnia 15. grudnia r. 1922 święciliśmy stuletnią pamięć urodzin Ludwika Pasteura, genialnego syna Francji, którego sława rozbrzmiewa dzisiaj po całym świecie kulturalnym. Aulę Uniwersytetu zapełnili przedstawiciele wszystkich stanów. Chór akademicki odśpiewał pieśń. Rektor X. Narajewski zagaił uroczystość wstępem słowem, poczem po przemówieniu Dziekana Wydziału lekarskiego prof. Schrama, wygłosił prof. Dr. Steising obszerny i zajmujący odczyt o działalności naukowej Pasteura. W końcu przemówił konsul francuski Vautier, podnosząc węzły łączące naród polski z francuskim i dziękując za uczczenie swego rodaka.

Dnia 5. lutego r. 1923 odbyło się poświęcenie domu akademickiego imienia „Jana Kasprowicza“. W uroczystości wzięli udział prócz Senatu akad. ks. Biskup Twardowski, który dokonał poświęcenia, wojewoda Grabowski, generał Jędrzejewski, Dr. Stahl jako przedstawiciel miasta i wielu innych. Dzięki ofiarności miasta Lwowa, które odstąpiło dom przy ulicy Pijarów, silnego poparcia ze strony wojskowości, instytucyj, osób prywatnych, jakoteż niestrudzonych zabiegów Prorektora Jana Kasprowicza przy wydatnej pomocy profesorów, a w szczególności prof. St. Halbana i prof. Bulandy zremontowano zniszczony budynek, w którym znalazło pomieszczenie 150 akademików.

Tego samego dnia o godzinie 1-ej popołudniu odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej w gmachu Uniwersytetu, ku czci poległych studentów. Obecnością swoją zaszczylicili uroczystość ci sami goście, którzy brali udział w poświęceniu domu akademickiego. Przed tablicą marmurową, wmurowaną w westybulu gmachu Uniwersyteckiego, przemówił najpierw Rektor ks. Narajewski:

Dostojni Goście!

Wkrótce ma spaść zasłona z tej tablicy poświęconej pamięci poległych studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza. Zanim jednak to nastąpi i przemówi Pan Prorektor Kasprowicz, za którego rektoratu wmurowanie tej tablicy przez Senat akademicki zostało uchwalone, chciałbym wypowiedzieć słów kilka do gości obecnych.

Studenci naszej Wszechnicy, którzy poświęcili życie w obronie Polski, otrzymali nagrodę wewnętrzną w formie przeświadczenia, że spłacili dług Ojczyźnie przez spełnienie aktu heroicznego. Ale sprawiedliwość wymagała, aby społeczeństwo w sposób odpowiedni uczciło wielkość ich poświęcenia i do nagrody wewnętrznej zewnętrzna dodało. To zobowiązanie moralne zrozumiał Uniwersytet Jana Kazimierza i to jest przyczyną, że ta tablica tutaj się znajduje. Ktokolwiek przejdzie tędy, a wzrok jego padnie na nią, niech wspomni na krew przelaną i w duchu uczci pamięć poległych studentów.

A teraz zwracam się do Ciebie Panie Prorektorze, byś dokonał aktu odsłonięcia tablicy.

Prorektor Kasprowicz przedstawił historję powstania tej tablicy, poczem odsłonił ją z życzeniem, aby w przyszłości każdy Senat bronił tego gmachu i tej tablicy umieszczonej w westybulu na cześć poległych bohaterów. Na końcu przemówił akademik Jerzy Żurowski, wyrażając gotowość, gdyby przyszła taka godzina, kontynuowania idei poległych studentów.

Dnia 10. maja r. 1923 witał Uniwersytet Jana Kazimierza w swych murach dostojnego gościa, marszałka Ferdynanda Focha.

O godzinie 10-tej rano przybył marszałek do Uniwersytetu z ministrem Sosnkowskim, generałem Dupontem, Hergaultem i świtą. U wejścia do auli powitał marszałka Rektor ks. Narajewski z profesorami Starzyńskim, Halbanem i Bulandą. Muzyka wojskowa zagrała hymn narodowy francuski, poczem Rektor przemówił do niego po łacinie:

Magno Marescalco Galliae, Magnae Britanniae, Poloniae. Clarissimo Doctori huius Universitatis, summo duci exercituum occidentalium, cuius victoria magna in parte resurrectionem Poloniae procreavit, Senatus Academicus Professores ac Docentes et studiosi Universitatis Joannis Casimiri regis, debitum summo cum gaudio honorem exprimunt.

In annalibus huius Universitatis in perpetuam rei memoriam notabitur, Marescalcum Ferdinandum Foch die 10. Maii an. 1923 aedia huius Universitatis visitasse et nomen suum in libro memorabilium inscripsisse.

Felix Gallia, que talem edidit filium, ceberque nomen Ferdinandi Foch, qui superbiam teutonicam fregit et fundamenta universalis pacis in Europa posuit.

Po Rektorze mówił po francusku prof. Starzyński, przedstawiając wielkość zadania, którego się podjął marszałek i doniosłe skutki, jakie zeń spadły dla równowagi i spokoju Europy.

Imieniem młodzieży akademickiej Antoni Deryng, prezes czytelnicy akademickiej, ślubując pracę, a w potrzebie wojennej walkę za Polskę i Francję.

Odpowiadając na powyższe przemówienia, zaznaczył marszałek, że Polska własnym siłom zawdzięcza swe zmartwychwstanie, że jednak potrzeba wielkich wysiłków i pracy, aby to, co się uzyskało, utrwalić.

Odchodząc umieścił marszałek swój podpis w księdze pamiątkowej.

Z okazji uczczenia 60 letniej rocznicy powstania styczniowego nadał Uniwersytet Jana Kazimierza doktoraty honorowe ośmiu wybitnym weteranom: ks. Dr. Władysławowi Chotkowskiemu em. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego doktorat honorowy teologii, Wojciechowi Biechońskiemu i Dr. fil. Bolesławowi Limanowskiemu doktorat honorowy praw, Marjanowi Dubieckiemu, Dr. med. Benedyktowi Dybowskiemu em. prof. Uniw. Jana Kazimierza, Zygmuntowi Minyeyce inż. pułk., Dr. fil. Józefowi Tretiakowi em. prof. Uniw. Jagiellońskiego doktorat honorowy filozofji, Dr. med. Augustowi Kwasińskiemu doktorat honorowy medycyny.

Uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się dnia 30. maja r. 1923 w auli Uniwersytetu.

Promotorami byli: Ks. Gerstmann, prof. Doliński, prof. Longchamps, prof. Machek, prof. St. Zakrzewski, prof. Hirschler i prof. Chyliński.

Muzyka wojskowa odegrała hymn narodowy, chór akademicki zaśpiewał pieśń, poczem Rektor ks. Narajewski wygłosił przemówienie powitalne temi słowy:

Niezwykle rzewna uroczystość złączyła nas tutaj, uroczystość nadania doktoratów honorowych weteranom z 63 roku.

Możecie sobie czcigodni weterani przyznać, że w tym roku pamiętnym złożyliście dobrowolnie na ołtarzu ojczyzny to wszystko, coście mieli najdroższego, bo młodość, wolność, szczęście rodzinne, zdrowie i życie własne. Chwyciliście za oręż, by odwalić kamień grobowy i zerwać łańcuchy, którymi Polska była przykuta. Nie wasza wina, że zamiar tak szlachetny i wzniosły nie mógł być na razie urzeczywistniony. Nie straciliście jednak nadziei i odrzuciwszy miecz chwyciliście za pióro, aby na tem polu służyć dalej ojczyźnie i głosić jej sławę.

I oto doczekaliście się tej chwili, że Polska zmartwychwstała. Skoro więc Ojczyzna tak Was uczciła, że możecie Ją oglądać, skoro to, co było dotąd illuzją, przybrało kształty realne, skoro marzenia Wasze ziściły się po nad miarę Waszych pragnień, skoro nie mogliście już więcej mówić z poetą: „Marzyłem cudnie, srodze mnie zbudzono“. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie nie mógł pozostać biernym, lecz obdarzając Was doktoratami honorowymi za pracę naukową podjętą w imię nadziei zmartwychwstania Polski — jakkolwiek po ludzku sądząc nadzieja ta była przeciw nadziei — pragnął do czci ogólnej, jaką obdarzył Was Naród, dołączyć także od siebie cześć należną.

Tak też sądzę zrozumiało to społeczeństwo polskie, co należy wnieść z tak wielkiej liczby gości, którzy tutaj przybyli.

Przeto w imieniu Senatu akadem. i Grona Profesorów witam serdecznie wszystkich uczestników tej uroczystości i dziękuję za łaskawe przybycie i uświetnienie dnia dzisiejszego.

Po Rektorze mówił podniosłe prof. St. Zakrzewski, poczem odczytano legendy wśród ośmiu taktów hejnału przy każdej legendzie.

W imieniu doktorów honorowych dziękował ks. Dr. Chotkowski. Na zakończenie chór akademicki odśpiewał „Gaude Mater Polonia“, a muzyka wojskowa zagrała hymn narodowy.

Jeszcze jedną uroczystość święcił nasz Uniwersytet w tym roku, uroczystość w 450 letnią rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika. Naród nasz obchodził w niej święto geniusza polskiego, którego sława rozbrzmiewa nietylko w Polsce, ale po całym świecie. Tyle wieków upłynęło od czasów, w których żył Mikołaj Kopernik, a dzieła

Jego nietylko nic nie straciły na swej wartości, lecz w całym blasku jeszcze dzisiaj do nas przemawiają. Uniwersytet nasz na wschodnich kresach Polski położony tem bardziej pragnął obchodzić jubileusz Mikołaja Kopernika, rozumiał bowiem, że jeżeli gdzie, to na kresach trzeba sławę kultury polskiej nietylko podtrzymywać, lecz od czasu do czasu blaskiem tej sławy drugim przyświecać.

Zjazdy naukowe.

Na szczególniejszą uwagę zasługują zjazdy t. j. zjazd polskiej młodzieży akademickiej z całego Państwa i zjazdy naukowe polskich uczonych z całej Polski, a więc zjazd: filozofów, psychiatrów, dentystów. Świadczą one, jak wielkiem dobrodziejstwem stała się dla nauki zmartwychwstała Polska. Rozdzieleni na trzy zabory nie mieliśmy prawa skupiać sił naszych na żadnym polu, a tem mniej naukowem i przemysłowem. Ten stan rzeczy nie zniszczył wprawdzie naszej kultury, na każdy jednak wypadek utrudniał jej rozwój. Ze zmartwychwstaniem Polski rozwinęło się także pragnienie łączenia sił własnych polskich w polskim kraju nie dla stworzenia polskiej kultury, gdyż ta jest starodawną i bogatą, lecz dla podniesienia jej i pogłębienia, aby odpowiadała chwale i sile narodu. Zjazdy powyższe są wyrazem tej tendencji i owocem siły kulturowej, jaka tkwi w naszym narodzie.

Prócz zjazdów uczonych polskich i zjazdu polskiej młodzieży mieliśmy zjazdy uczonych zagranicznych i młodzieży zagranicznej. Zagranica a w szczególności Francja, Stany Zjednoczone, Włochy, Jugosławja, Rumunja i Czechy zaczynają interesować się naszym krajem i naszym życiem akademickiem. Ze Stanów Zjednoczonych przyjeżdża 3 profesorów, a z Francji p. Bourgeois, którzy w salach naszego Uniwersytetu mają wykłady. Młodzież akademicka zagraniczna odwiedza nas często w czasie pobytu swego w Polsce. Jugosłowianie w znacznej liczbie są zapisani jako zwyczajni słuchacze, a w czasie wakacji studenci Uniwersytetu amerykańskiego Georgetown odbywają 6 tygodniowy kurs naukowy z zakresu ustroju Polski, historii i geografji polskiej i języka polskiego. Ta wymiana myśli pomiędzy Uniwersytetami i zaznajomienie się z naszą kulturą na miejscu są rzeczą wielkiej wagi, jeśli sobie uprzytomnimy, jak fałszywe nieraz pojęcie miała zagranica o nas, o naszej oświacie, literaturze, życiu społecznem i t. p.

III.

Ważniejsze uchwały Senatu.

Senat uchwalił opracować statut Uniwersytetu Jana Kazimierza i w tym celu postanowił: *a)* uznać mandaty dotychczasowej Komisji statutowej za wygasłe i prosić dawnych członków Komisji, aby zebrany już materiał odesłały do Rektoratu; *b)* wybrać prof. Dąbkowskiego referentem statutowym Uniwersytetu Jana Kazimierza i dopiero po opracowaniu projektu statutu przystąpić do wyboru Komisji międzywydziałowej, któraby statut ostatecznie rozpatrzyła i przedłożyła do zatwierdzenia Senatowi akademickiemu; *c)* dla przyspieszenia ułożenia projektu statutu przyjąć zasadniczo projekt statutu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po zestawieniu projektu statutu przez prof. Dąbkowskiego, ustanowił Senat celem omówienia projektu Komisję międzywydziałową pod przewodnictwem Rektora, składającą się z Profesorów: ks. Gerstmann, Pazdry, Sieradzkiego i Twardowskiego, ewentualnie prof. Kwietniewskiego.

Senat uchwalił, uwzględniając pismo Dziekanatu Wydziału filozoficznego w sprawie podziału Wydziału filozoficznego na Wydział humanistyczny i Wydział matematyczno-przyrodniczy, przekazać tę sprawę Komisji międzywydziałowej obranej dla opracowania statutu Uniwersytetu.

Budżet za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1922 Uniwersytetu naszego przedstawiał się następująco:

Płace § 1	250,711.791 Mp.
Różne wydatki osobowe § 2	12,741.001 "
Lokal § 3	41,872.800 "
Wydatki biurowe § 4	56,488.300 "
Pomoce naukowe	66,167.000 "
Koszty podróży, djety § 5	3,040.000 "
Zasiłki dla instytucji i stypendja § 6	11,000.000 "
Do przeniesienia	442,020.891 Mp.

Z przeniesienia	442,020.891 Mp.
Wydawnictwa własne	2,000.000 "
Inne wydatki § 8	10,540.000 "
Budowle § 9	143,298.303 "
Ogółem	<u>597,859.195 Mp.</u>

Ze względu na ogólną wyższkę cen od czasu przedłożenia Ministerstwu preliminarza budżetowego na rok 1923 polecił Senat Wydziałom, aby przedłożyły dodatkowe wnioski co do podwyższenia najkonieczniejszych pozycji. W sprawie rozdziału kredytów z § 9 poz. 1 i 2 zwrócił się Senat do Ministerstwa z prośbą: 1. o oddanie do dyspozycji Uniwersytetu także kwot zarezerwowanych przez Ministerstwo jako dotacje ogólne w wysokości 100%, powyższych kredytów; 2. o osobne uwzględnienie zwróconych przez Ministerstwo podań o dodatkowe kredyty, które wpłynęły po przedłożeniu wniosków preliminarjnych, a które Ministerstwo poleciło uwzględniać przy rozdziale kredytów; 3. ponieważ Ministerstwa nie wykluczyło możliwości podwyższania kredytów na wypadek dalszego wzrostu cen, o otwarciu całorocznych sum tych kredytów.

W sprawie **Biblioteki Uniwersyteckiej** Senat uchwalił:

1. poprzeć postulaty Dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej w kwestji zmiany organizacji urzędów i uposażenia urzędników bibliotecznych i przedłożyć odnośne pismo Ministerstwu z tem zastrzeżeniem, aby ewentualnie projekt Ministerstwa rozesłany był Senatowi akademickim do opinji;

2. wnieść pismo do Ministerstwa o uzyskanie uchwały Rady Ministrów, aby księgozbiór po ś. p. Cossie, w razie przyznania go skarbowi Państwa, został przekazany tutejszej Bibliotece uniwersyteckiej, tudzież o przyznaniu nadzwyczajnego kredytu 10,000.000 marek polsk. na ewentualne nabycie tego księgozbioru, nawet w drodze licytacji;

3. poprzeć prośbę Dyrekcji Biblioteki tutejszej o przyznanie nadzwyczajnego kredytu na sprawienie nowych półek i innych urządzeń koniecznych, jakoteż wnieść prośbę do Ministerstwa o przyznanie na ten cel nadzwyczajnej dotacji w kwocie 15,000.000 Mp.;

4. w sprawie obsadzenia stanowiska dyrektora tutejszej Biblioteki, wakującego od śmierci ś. p. Dr. Bolesława Mańkowskiego, zwrócić się do Ministerstwa z wnioskiem o zamianowanie dyrektorem Biblioteki kierownika działu tejsze Dr. Rudolfa Kotulę.

Senat uchwalił przyjąć jako wieczysty depozyt ofiarowaną przez ordynata na Gołuchowie ks. Adama Czartoryskiego bibliotekę po

zmarłym bracie Witołdzie. Biblioteka ta znajdowała się w miejscowości Honfleur w północnej Francji, nadeszła zaś do Lwowa dnia 8. sierpnia 1923 i została umieszczona w budynku Biblioteki uniwersyteckiej. Zawiera ona 25.080 dzieł z rozmaitych gałęzi nauki. Cała zawartość biblioteki przypadła Uniwersytetowi z wyłączeniem działu marynarki, który został przeznaczony dla państwowej szkoły głównej marynarki polskiej. W ten sposób stał się ks. Ordynat potężnym pomnożycielem naszego Uniwersytetu. Ten dar niezwyklej wartości świadczyć będzie potomnym nietylko o wielkiej wspaniałości Dawcy, lecz także o należytem zrozumieniu swych obowiązków moralnych wobec potrzeby Ojczyzny na polu kulturnem. Za ofiarowaną bibliotekę wysłał Rektor od siebie tymczasowe pismo dziękczynne pod adresem ks. Ordynata, tudzież prof. Kallenbacha z Krakowa za starania w kierunku pozyskania tej biblioteki dla tutejszego Uniwersytetu.

Senat uchwalił: *a)* aby w myśl uchwały Rady Wydziału filozoficznego przeniesiono księgozbiór Seminarjum języka i literatury ruskiej do Seminarjum filologii słowiańskiej, *b)* i polecił Dziekanatowi Wydziału filozoficznego zinwentaryzowanie księgozbioru i oddanie następnie pominionemu Seminarjum w depozyt.

Senat uchwalił, aby na pismo Ministerstwa W. R. i O. P. żądające opinii Uniwersytetu w sprawie Biblioteki b. Wydziału krajowego, wystosować merytoryczną odpowiedź i przesłać konkretne wnioski z prośbą o przyznanie powyższej Biblioteki naszemu Uniwersytetowi. Ustawą z dnia 23. kwietnia 1923 r. art. 7 przekazaną została biblioteka naszemu Uniwersytetowi, której księgozbiór liczy około 8.000 numerów inwentarza i około 15.000 tomów, treści przeważnie prawnej, skarbowej, ekonomicznej, statystycznej i t. p. Niestety nie cała biblioteka dostała się Uniwersytetowi. Ustawa podzieliła ją na 3 części, a to: 1. dzieła treści technicznej przekazano organom przyszłego samorządu wojewódzkiego i polecono wydać na razie T. W. S.; 2. dzieła treści prawnej, politycznej, społecznej i ekonomicznej, które Uniwersytet J. K. już posiada, kazano wyłączyć i oddać Bibliotece Sejmowej w Warszawie. Dzieł takich będzie wiele, przypuszczalnie obejmą połowę całego księgozbioru; 3. dopiero reszta, po wyłączeniu tych dwóch kategorii przypadnie Uniwersytetowi. Biblioteka objętą została w posiadanie Uniwersytetu dnia 14. sierpnia r. 1923. Senat oddał ją w Zarząd Wydziału prawa. Niniejszy nabytek tworzy poważny zaczątek biblioteki prawniczej, którą zamierza się udostępnić także szerszej publiczności. Obecnie prowadzi się przygotowawcze roboty organizacyjne.

W r. 1923 fundacja Rockefellera w Nowym Yorku przeznaczyła Uniwersytetowi Lwowskiemu, Jagiellońskiemu i Warszawskiemu dla wydziałów lekarskich jako fundusz pomocy naukowych dla pracowni i klinik po 10.000 dolarów na okres roczny począwszy od 1. czerwca 1923 i powierzyła prof. Groerowi jakoteż Parnasowi utworzenie Komitetu pomocy naukowych dla zakładów Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Rata 10.000 dolarów ma służyć głównie pracownikom zakładów teoretycznych, które kształcą praktycznie studentów i ma iść przedewszystkiem na potrzeby dydaktyczne. Dotąd zamówiono bardzo ważne przyrządy i aparaty dla anatomji opisowej i patologicznej, zakładu bakterjologii, kliniki okulistycznej, histologii, chemji lekarskiej, neurologji, fizjologii, patologji ogólnej, kliniki chirurgicznej i kliniki chorób wewnętrznych. Nadto utworzono składnicę chemikaljów i barwników na sumę około 1.200 dolarów, z której będą mogły korzystać kliniki bezpłatnie.

Fundacja Rockefellera ustanawia także szereg stypendjów, a to na wyjazd dla przyszłych nauczycieli akademickich zagranicę jakoteż stypendja miejscowe dla asystentur.

Podaję to do wiadomości, aby zaznaczyć, jak niezwykle szlachetną jest akcja fundacji Rockefellera w Nowym Yorku i jak wielce zasługuje na zaszczytne zapisanie w kronice naszej Wszechnicy. Akcja ta będzie niewątpliwie kontynuowaną przez szereg lat i prawdopodobnie w roku przyszłym jeszcze wydatniejszą.

Akcja niesienia pomocy materjalnej dla ubogiej młodzieży akademickiej była jednym z głównych wysiłków Senatu akademickiego. W tym celu utworzył Senat już w roku 1920/21 Komitet profesorski, a na początku roku 1922/3 stała Komisję Senatu akademickiego dla spraw ubogiej młodzieży.

Komisja pod energicznym przewodnictwem Dr. Halbaña przeznaczała kwoty na pomoce doraźne lub stałe, zbierała datki pieniężne lub w naturze, przeprowadziła nadbudowę przy ulicy Słodowej w domu fund. hr. Skarbków, otrzymała od Rządu na rok jeden za zgodą ks. Arcybiskupa Teodorowicza dom przy ulicy Ormiańskiej w dawnej Prokuratorji, swem staraniem wytrwałem uzyskała hurtownię tytoniu, z której czysty dochód przeznaczony jest na biedną młodzież akademicką. Obok Komisji senackiej działał centralny komitet lwowski pomocy młodzieży ze swym prezesem p. Hamerskim. W skład komitetu powyższego wchodziła sekcja pomocy ziemian, która w naturze dostarczała swych płodów. Przy końcu sierpnia staraniem trzech wyższych uczelni we Lwowie utworzoną została sekcja komitetu obywatelskiego dla spraw mieszkaniowych.

W roku bieżącym 25. marca powstała w Warszawie Rada naczelna do spraw pomocy młodzieży akademickiej, której podlegają lokalne komitety wojewódzkie. W związku z tem ma powstać w najkrótszym czasie we Lwowie komitet wojewódzki dla spraw pomocy młodzieży akademickiej, w który przeorganizuje się centralny komitet lwowski. Powyższa przemiana komitetu lwowskiego nastąpi już w roku akademickim 1923/24. Stosunek komitetu wojewódzkiego wschodniej Małopolski do Rady naczelnej różnić się będzie od innych tem, że dochody ze zbiórek w Małopolsce uzyskane nie pójdą na cele organizacji centralnej w Warszawie prócz nieznacznych kwot służących na pokrycie kosztów administracyjnych. Dokładne sprawozdanie z działalności Komisji senackiej ma wyjść w r. 1924.

Prócz tych 3 czynników należy wspomnieć fundacje dla młodzieży. Pozostające pod zarządem Uniwersytetu fundacje w liczbie 25 zmalały niepomiarnie skutkiem dewaluacji pieniądza, jakkolwiek Uniwersytet starał się temu przeciwdziałać przez zakupno bonów złotych, a niektórzy fundatorowie zasilali tworzone przez siebie fundacje nowymi wpłatami, jak to uczynił n. p. prof. Łukasiewicz. Pewna część fundacji posiada kapitał ulokowany w akcjach przemysłowych, których wartość wzrosła również pokaźnie, n. p. śp. prof. Bołoz-Antoniewicza, śp. Natalji Halbanówniej (około 15 milionów). Wszystkie jednak zapasy fundacyjne są zbyt skromne, aby fundacje te mogły spełniać swe zadanie.

W roku bieżącym zainicjowano stworzenie 2 nowych fundacyj: a to Baworowskiego, której kapitał zakładowy 4 miliony przez zakupno akcji przemysłowych wzrósł ponad 50 milionów, oraz fundacji dobr. prof. Becka w kwocie 112.000 ulokowanych w 6% bonach złotych. Prócz tego profesorowie wszystkich wydziałów opodatkowali się na rzecz młodzieży, a niektórzy z nich przeznaczyli na ten cel znaczną kwotę.

Jak z tego pobieżnego szkicu wynika, akcja niesienia pomocy materialnej dla młodzieży była wyteżona, owoce jednak tej działalności nie były wystarczające na zaspokojenie potrzeb młodzieży. Przyczyna tego leży w tem, że jakkolwiek jest nawiązany kontakt między młodzieżą a społeczeństwem, nie jest on jednak zupełny lecz częściowy. Jest to łączność między pewną nieznaczną częścią członków społeczeństwa, a zastępem młodzieży, nie zaś łączność między całym społeczeństwem a młodzieżą. Jak długo społeczeństwo nasze tego nie zrozumie, że działalność jednostek choćby nie wiem jak hojna nie zastąpi nigdy wydatności działania całego społeczeństwa i jako takie nie zainteresuje się losem własnej młodzieży w podobny

sposób jak się interesuje jej losem najbliższa rodzina, tak długo pomoc niesiona młodzieży musi chromać. Mamy jednak pełną nadzieję, że idziemy względnie zbliżamy się do celu i że to co było dotąd naszym gorącym pragnieniem w najbliższej przyszłości zrealizowane zostanie.

Senat zatwierdził: statut akademicki związku Filaretów, zmiany statutu Koła historyków, zmiany statutu Wzajemnej Pomocy medyków, stowarzyszenia akademickie „Posiew i Życie“, Chór akademicki, Związek sportowy, Filomatów, Koło matematyków, wyraził zgodę Akademii medycyny weterynaryjnej na statut Towarzystwa „Drużyna Jugosłoweńskich Akademików“, oznajmił Komitetowi założycieli żydowskiej Czytelni akademickiej, że godzi się na nadanie Towarzystwu nazwy „Żydowska Świetlica akademicka“.

Senat uwzględniając prośbę Centrali akademickich związków sportowych, uchwalił wstawić do preliminarza budżetowego na rok 1924 pewne sumy potrzebne na urządzenie i utrzymanie boiska sportowego, sali gimnastycznej, pływalni przez zaangażowanie instruktorów sportowych, następnie zezwolił na zbieranie dobrowolnych opłat przy wpisach na cele akad. Związku sportowego we Lwowie.

Senat uchwalił, że uczniowie szkół średnich nie mogą być członkami nadzwyczajnymi Towarzystw akademickich.

Senat uchwalił, aby dla wykonywania opieki nad Stowarzyszeniami akademickimi ustanowiono kuratorów na rok 1922/23: prof. Chylińskiego dla Bratniej Pomocy studentów U. J. K., prof. Bulandę dla Koła Studentek, prof. Makarewicza dla Biblioteki studentów prawa, prof. Becka dla Zjednoczenia, prof. Starzyńskiego dla Czytelni akademickiej, prof. Hirschlera dla Koła Przyrodników, prof. Kleinera dla Koła Polonistów, prof. Żylińskiego dla Koła matematyczno-przyrodniczego, prof. Chybińskiego dla Chóru akademickiego, prof. H. Halbana dla Wzajemnej Pomocy medyków, prof. Zalewskiego dla Filaretów.

Senat uchwalił z okazji uczczenia 60-letniej rocznicy powstania styczniowego nadać ośmiu wybitnym weteranom doktoraty honorowe: ks. Dr. Chotkowskiemu, Wojciechowi Biechońskiemu, Dr. Limanowskiemu, Dubieckiemu, Dr. Dybowskiemu, Mineyce, Dr. Tretiakowi i Dr. Kwaśnickiemu. (Opis uroczystości odnośnej na innym miejscu).

Senat uchwalił nadać doktorat honorowy praw Bolesławowi Orzechowiczowi za szerzenie kultury na kresach.

Senat uchwalił, aby z okazji 450-letniej uroczystości Kopernika nazwać salę „Colegium magnum“ salą im. Kopernika.

Senat uchwalił w myśl opinji Rad Wydziałowych co do wznowienia formy promocji sub auspiciis, przedłożyć tę sprawę Ministerstwu do decyzji.

Z okazji ofiarowania medalu wybitego ku czci śp. Dr. Franciszka Ksawerego Liskego przez jego syna Antoniego Liskego, dyrektora Wielkopolskiego muzeum wojska w Poznaniu, wyraził Senat podziękowanie synowi i polecił, aby medal ten oraz inne znajdujące się w Rektoracie medale, plakiety i stance oddać w depozyt gabinetowi numizmatycznemu Biblioteki Uniwersyteckiej.

Senat upoważnił Dr. Moca w Paryżu do reprezentowania naszego Uniwersytetu podczas uroczystości w dniu 24. maja z okazji 100 rocznicy urodzin Pasteura.

Z okazji uroczystego obchodu wręczenia prof. Dr. K. Morawskiemu księgi pamiątkowej ogłoszonej celem uczczenia jego 70-lecia, który się odbył w Krakowie dnia 3. lutego, wysłał Senat przez ręce Rektora pismo z gratulacją i upoważnił prof. Witkowskiego do reprezentowania Senatu na tym obchodzie.

Z upoważnienia Senatu wziął Rektor udział w Zjeździe Rektorów wyższych uczelni, który się odbył w Warszawie.

IV.

Rady Wydziałowe.

I. Wydział teologiczny.

I. Wydział teologiczny miał w tym roku 14 katedr zwyczajnych, z tych w I trymestrze 13, po I trymestrze przybyła 14-ta katedra pomocniczych nauk biblijnych.

Zmiany w składzie Grona profesorów:

Ks. St. Żukowski dotychczasowy profesor nadzwyczajny Homiletyki mianowany został profesorem zwyczajnym tegoż przedmiotu postanowieniem z 7. grudnia 1922.

Ks. Aleksy Klawek docent studjum biblijnego N. T. mianowany profesorem nadzwyczajnym studjum biblijnego N. T. postanowieniem z 23. grudnia 1922.

Ks. Franciszek Madeja habilitowany jako docent do Dogmatyki fundamentalnej.

Ks. Wacław Gieburowski habilitowany jako docent z zakresu historii i teorii muzyki kościelnej.

Ks. Władysław Chotkowski em. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego mianowany doktorem honorowym.

Zmarł 20. marca 1923 Ks. Dr. Józef Bilczewski, Arcybiskup-Metropolita lwowski ob. Iać., były profesor i dziekan Wydziału teologicznego, jakoteż były Rektor Uniwersytetu J. K.

Wykłady i ćwiczenia wszystkich przedmiotów odbywały się według programu w przepisanej liczbie godzin.

Prawo kanoniczne, nieobsadzone po śmierci śp. Ks. Dr. Jaszowskiego wykładali XX. Prof. Narajewski i Gerstmann.

Bawiącego na urlopie Ks. Bielawskiego, profesora Katechetyki i Pedagogiki zastępował w I trymestrze Ks. Karol Csésznak prof. XI. gimnazjum.

Studjum biblijne St. T. zastępował w I i II trymestrze Ks. Piotr Stach, prof. nadzw. Studjum biblijnego N. T., w III trymestrze objął tę katedrę Ks. Prof. Klawek.

Pomocnicze nauki biblijne wykładał docent Ks. Dr. Poplicha w I trymestrze jako wykłady zleczone, w II i III trymestrze jako zastępca profesora.

Nieobsadzoną katedrę teologii pastoralnej zastępował Ks. Dr. Stanisław Szurek.

Socjologję (jako wykłady zleczone) wykładał Docent Ks. Dr. Zygmunt Kozubski.

Dogmatykę spekulatywną (wykłady zleczone) wykładał Ks. Prof. Lisowski.

Religję porównawczą (wykłady zleczone) wykładał Ks. Prof. Szydelski.

Seminarjów czynnych było 12. Pomocnicze siły naukowe dwie: Ks. Dr. Michał Wyszynski, asystent bibliotek seminaryjnych i Ks. Adam Gyurkovich, asystent przy katedrze historii sztuki kościelnej.

O rozwoju Seminarjów i pracach w nich dają obraz osobne sprawozdania poszczególnych kierowników zakładów naukowych.

Liczba rygorozów odbytych 3

II. Wydział prawa.

W kronice żałobnej Wydziału prawa wypadło w tym roku zapisać trzy nazwiska:

1. Dnia 9. stycznia 1923 r. zmarł wielce zasłużony Prof. Dr. Tadeusz Pilat w 78 roku życia. Na Wydziale prawa czynnym był przez lat przeszło 50, a to od r. 1869 jako docent prywatny, od roku 1872 jako profesor rzeczywisty, od roku 1909 jako profesor honorowy. Wybitny ten uczony w dziedzinie prawa administracyjnego i statystyki czynnym był na naszym Wydziale do ostatniej chwili, gdyż zgłosił na rok bieżący i rozpoczął zleczone wykłady ze statystyki, które dopiero śmierć jego przerwała. Rada wydziałowa na uroczystym posiedzeniu w dniu 10. stycznia 1923 r. uczciła pamięć zmarłego i powzięła odpowiednie uchwały.

2. Dnia 16. czerwca 1923 r. zmarł w Wiedniu znakomity uczony i mąż stanu Dr. Leon Biliński. W roku 1868 habilitował się jako docent ekonomji społecznej na Uniwersytecie lwowskim, gdzie następnie czynnym był jako profesor aż do r. 1892, kiedy to opuścił katedrę mianowany Prezydentem Generalnej Dyrekcji kolei państw. w Wiedniu. Jego działalność polityczna, uwieńczona ostatnio teką Ministra Skarbu w Polsce w gabinecie Paderewskiego,

nie pozwoliła mu więcej wrócić na Katedrę uniwersytecką. Rada Wydziałowa jego pamięć i zasługi uczciła na osobnym posiedzeniu dnia 18. czerwca 1923 r., na którym wygłosili przemówienia Dziekan Dr. Pazdro i Prof. Dr. Starzyński.

3. Dnia 3. lipca 1923 r. zakończył życie Dr. Feliks Gryziecki, emerytowany profesor prawa karnego na tutejszym Wydziale, b. Rektor i b. Dziekan Wydziału prawa. Koledzy oddali hołd pamięci Zmarłego przez udział w pogrzebie 10. lipca b. r. i żałobnym wspomnieniem wygłoszonym przez Dziekana na posiedzeniu Rady Wydziałowej w dniu 6. lipca b. r.

W roku sprawozdawczym czynnych było: 4 profesorów honorowych (względnie 3-ech po śmierci śp. Dra Pilata), 14-tu profesorów zwyczajnych, 1 profesor nadzwyczajny, 2-ch docentów z tytułem profesora, 3-ch docentów i 2-ch suplentów.

Profesor honorowy Dr. Leon Piniński na podstawie jednogłębnej uchwały Rady Wydziałowej z dnia 28. stycznia 1923 r. postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. maja 1923 r. został reaktywowany na stanowisku zwyczajnego profesora prawa rzymskiego.

Na podstawie uchwały Rady Wydziałowej z tej samej daty t. j. 28. stycznia 1923 r. zwrócono się do Pana Ministra W. R. i O. P. z wnioskiem pozostawienia w służbie czynnej trzech profesorów, którzy osiągnęli ustawowy okres wieku, a to profesora Dra Balzera, Dra Starzyńskiego i Dra Stebelskiego.

Poseł Profesor Dr. Stanisław Głabiński dnia 28. maja 1923 r. powołany został na wysokie stanowisko Ministra Wyznań Religij- i Oświecenia Publicznego, wskutek czego zapowiedziane przez niego na letni trymestr wykłady i seminarjum musiały odpaść.

Profesor Dr. Juljusz Makarewicz, z powodu licznych zajęć i ważnych referatów w Komisji Kodyfikacyjnej w dziedzinie prawa karnego, otrzymał urlop od obowiązkowych wykładów na przeciąg jednego roku począwszy od letniego trymestru 1923 r.

Żadna z kilku wakujących katedr nie mogła być w tym roku obsadzoną z powodu braku kandydatów. Uchwałą Rady Wydziałowej z 7. lipca 1923 r. wstawiono w budżet na rok następny drugą nadzwyczajną katedrę ogólnego i polskiego prawa politycznego, na którą w przyszłym roku mamy zamiar przedstawić kandydata z grona naszych docentów.

Z grona docentów ubył wybitny znawca prawa skarbowego Dr. Jerzy Michalski, docent z tytułem profesora zwyczajnego. Wskutek przeniesienia się na stały pobyt do Warszawy Dr. Michal-

ski zrezygnował z docentury dnia 23. listopada 1922 r., co Rada Wydziałowa z żalem przyjęła do wiadomości.

Gdy Senat akademicki postanowił nadać szereg doktoratów honorowych celem uczczenia 50 letniej rocznicy Powstania 1863 r., postanowiła Rada Wydziałowa uchwałą z 20. lutego 1923 r., zaproponować Senatowi nadanie doktoratu prawa dwom wybitnym uczestnikom tego Powstania a to:

1. Bolesławowi Limanowskiemu, Doktorowi filozofji U. J. K. i Senatorowi Rzeczypospolitej, który szeregiem dzieł naukowych i rozpraw politycznych służył bez przerwy idei zmartwychwstania Polski a życiem swoim przyświecał młodszym pokoleniom jako wzór cnoty obywatelskiej.

2. Wojciechowi Biechońskiemu, Członkowi Rządu Narodowego z r. 1863, niestrudzonemu pracownikowi na polu politycznego i gospodarczego odrodzenia narodu, wytrwałemu pionierowi idei współdzielności, długoletniemu Prezesowi Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Małopolsce, ofiarnemu przodownikowi i orędownikowi każdej pożytecznej pracy społecznej i obywatelskiej.

Akt promocyjny odbył się w dniu 30. maja 1923 r. łącznie z promocją doktorów honorowych na innych Wydziałach.

Na podstawie wniosku Profesora Balzera Rada Wydziałowa uchwałą 3. marca 1923 r. postanowiła przedłożyć Senatowi wniosek nadania doktoratu honorowego p. Bolesławowi Orzechowiczowi za wybitne zasługi około popierania nauki polskiej i sztuki i za zasługi obywatelskie. Senat wniosek powyższy zatwierdził, promocję tę jednak odroczone do następnego roku szkolnego.

Ilość wykładów obowiązkowych i zleconych wynosiła:

w I trymestrze	32	o łącznej ilości godzin tygodniowo	121,
w II	31	" " " " " "	117,
w III	31	" " " " " "	108.

Wykłady na pierwszych trzech latach dostosowane zostały do nowego programu studjów, na czwartym zaś roku, na którym nowy program nie obowiązuje, odbywały się wykłady według dawnego programu.

Wykłady zlecone były na ogół te same, co w roku ubiegłym. Zaznaczyć należy tylko dwie zmiany:

Po śmierci śp. Prof. Pilata zlecone wykłady statystyki zostały poruczone docentowi Dr. Ignacowi Weinfeldowi.

Zamierzone od dawna obsadzenie katedry nauk pomocniczych prawa karnego, dotychczas nie dało się urzeczywistnić. Ażeby tę

lukę przynajmniej częściowo uzupełnić, uchwałą Rady z dnia 23. kwietnia wprowadzono począwszy od letniego trymestru wykład zlecony pod tytułem: „Technika śledztwa“ i poruczono go wybitnemu na tym polu fachowcowi p. inspektorowi Łukomskiemu. Pierwszy jego wykład odbył się dnia 1. maja 1923 r. w obecności Dziekana i profesorów.

Szczególniejszą troską Wydziału prawa była organizacja seminarjów. Nowy program studjów, obowiązujący od r. 1920, i nowy system doktoratów wymagają niezbędnie odpowiedniego urzędzenia Zakładów seminaryjnych.

W roku sprawozdawczym czynnych wprawdzie było 16 seminarjów, a w trymestrze letnim 17, jednak przeważna ich część nie posiada ani lokalów seminaryjnych ani urządzonych bibliotek. Największe trudności nasuwa tu kwestja pomieszczenia Zakładów seminaryjnych, gdyż jest to rzecz od Uniwersytetu niezależna. W nowym budynku uniwersyteckim to jest w dawnym gmachu Sejmu krajowego, gdzie Wydział prawa jest pomieszczonym, uzyskuje Uniwersytet nowe lokale tylko w miarę, jak je oddaje do dyspozycji Tymczasowy Wydział Samorządowy mający dotąd swoje biura w tymże gmachu. Sprawa ta posuwa się opornie i powoli. Wydział prawa zdołał uzyskać w tym roku pomieszczenie tylko dla seminarjów oddziału sądowego (prawo cywilne, handlowe, wekslowe, procedura cywilna, prawo karne) w budynku przy ul. Mickiewicza l. 5 a. — Pomieszczenie tych seminarjów jest niewystarczające, w każdym razie sytuacja ich jest lepsza aniżeli innych seminarjów, dla których dotychczas pomieszczenia w ogóle nie zdołaliśmy uzyskać. Zebrania seminaryjne tych innych seminarjów odbywają się w salach wykładowych, lokalów zaś bibliotecznych i pracowni wogóle nie posiadają.

Jako bardzo poważny sukces zanotować tu należy uzyskanie biblioteki b. Wydziału krajowego we Lwowie. Ustawa z 23. kwietnia 1923 r. Nr. 61 poz. 444 Dz. U. R. P. o przekazaniu Uniwersytetowi im. Jana Kazimierza budynków posejmowych zawiera w Art. 7-mym następujące postanowienie:

„Bibliotekę b. Wydziału Krajowego we Lwowie, która na mocy ustawy z dnia 30. stycznia 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 61) stała się własnością państwową i znajduje się pod zarządem Tymczasowego Wydziału Samorządowego, przekazuje się Uniwersytetowi Jana Kazimierza we Lwowie z wyjątkiem dzieł treści technicznej, które mają być oddane przyszłym organom samorządu wojewódzkiego, a narazie Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu we

Lwowie, oraz tych dzieł, wchodzących w zakres nauk prawnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych, które Uniwersytet Jana Kazimierza już posiada, a które przekazuje się Bibliotece Sejmu i Senatowi.

Z najwyższą wdzięcznością przyjął nasz Wydział ten wspaniały dar. Biblioteka b. Wydziału krajowego liczy około 7.000 dzieł i kilkanaście tysięcy tomów, głównie z dziedziny administracji, skarbowości, ekonomji społecznej, statystyki i t. p. Wprawdzie znaczna część tej biblioteki zostanie wyłączoną w myśl przepisu powyższej ustawy, jednak w każdym razie tworzyć ona będzie bardzo poważną podstawę dla utworzenia dużej biblioteki specjalnie administracji, i prawa administracyjnemu poświęconej.

Faktyczne objęcie tej biblioteki przez Wydział prawa nastąpiło dnia 14. sierpnia 1923 r. w zgodnym porozumieniu z T. Wydziałem Samorządowym, któremu na tem miejscu wyrażamy głęboką wdzięczność. Uporządkowanie i odpowiednie urządzenie tej biblioteki musi być pozostawione przyszłości i wymagać będzie dłuższego czasu.

Rozwój Zakładów seminaryjnych wymaga niezbędnie odpowiedniej ilości sił pomocniczych, a w szczególności asystentów.

W roku sprawozdawczym posiadał Wydział prawa tylko dwóch stałych asystentów. Byli nimi: Dr. Tadeusz Bigo przy katedrze prawa administracyjnego i Dr. Antoni Nowak przy katedrze prawa procesowego cywilnego. Powołanie innych asystentów z powodu braku kredytów nie było możliwem. Natomiast Rada wydziałowa skorzystała z możności powoływania asystentów bezpłatnych t. zw. wolontarjuszów. Jako tacy powołani zostali Dr. Edmund Rappé przy katedrze prawa administracyjnego, Dr. Józef Dworzak przy katedrze prawa karnego i Dr. Kazimierz Przybyłowski przy katedrze prawa cywilnego.

Studjum prawa znajduje się obecnie w okresie przejściowym. Studenci, którzy rozpoczęli studja przed rokiem 1920 kończą je według dawnych przepisów, studenci zaś, którzy rozpoczęli studja w r. 1920 lub później odbywają je według nowej ordynacji. Wskutek tego mamy obecnie dwojakiemu rodzaju egzaminy, dawnego i nowego typu.

Egzaminów dawnego typu odbyło się w roku sprawozdawczym 495, a mianowicie:

Do egzaminu prawno-historycznego przystąpiło 151 studentów (w tem 2 kobiety).

Do egzaminu sądowego przystąpiło 158 kandydatów (w tem 2 kobiety).

Do egzaminu prawno-politycznego przystąpiło 186 kandydatów.

Według nowej ordynacji studjów obowiązani są studenci każdego roku złożyć t. zw. egzamin roczny. Nowa ordynacja objęła w tym roku III rok studjów, wskutek czego trzeba było zorganizować Komisję egzaminacyjną III egzaminu rocznego. Na podstawie uchwały Rady Wydziałowej z 20. lutego 1923 r. Ministerstwo W. R. i O. P. utworzyło tę Komisję w składzie następującym:

I. Skarbowość i prawo skarbowe:

Prof. Głębiński, prof. Grabski, prof. Stebelski, Dr. Weinfeld, prof. Polit. Caro.

II. Administracja i prawo administracyjne:

Prof. Pazdro, prof. Starzyński, Dr. Sawczyński, Dr. Hamerski.

III. Statystyka:

Prof. Pazdro, Dr. Weinfeld, Radca Dyszkiewicz.

IV. Prawo i proces karny:

Prof. Makarewicz, prof. Stebelski, prof. Nowotny.

V. Filozofja prawa:

Prof. Makarewicz, prof. Starzyński, prof. Stefko, prof. Nowotny.

Egzaminy nowego typu złożyło 463 kandydatów, a mianowicie:

Egzamin I roczny 221 (w tem 5 kobiet).

Egzamin II roczny 196 (w tem 5 kobiet).

Egzamin III roczny 46 (w tem 5 kobiet).

Egzamina doktorskie (rygoroza) odbywają się dotąd wyłącznie według dawnych przepisów, gdyż nowe przepisy o doktoratach dotychczas nie weszły jeszcze w życie. W szczególności odbyło się ogółem rygorozów 608, w tem rygorozów prawno-histerycznych 175, prawno-sądowych 223, prawno-politycznych 210.

Promocyj doktorskich odbyło się 135, ponadto 3 nostryfikacje dyplomów zagranicznych.

Rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. z 28. czerwca 1922 utworzono przy tutejszym Wydziale prawa osobną Komisję egzaminacyjną dla składania końcowego egzaminu państwowego przez kandydatów, którzy ukończyli studia na Uniwersytecie Lubelskim. W roku sprawozdawczym taki końcowy egzamin złożyło 24 kandydatów (w tem 4 kobiety).

Państwowe stypendja zwrotne uzyskało w roku ubiegłym 12-tu studentów prawa, a mianowicie:

1. Danek Kazimierz,
2. Deryng Antoni,
3. Gerlecki Hipolit,
4. Piotrowski Stanisław,
5. Podgórski Stanisław,
6. Poliszewski Mieczysław,
7. Salewicz Kazimierz,
8. Strowski Karol,
9. Weryński Jan,
10. Zaleski Jan,
11. Zimmerman Marjan,
12. Życzkowski Bronisław.

Nagrody seminaryjne w łącznej kwocie 500.000 Mp. za wybitne prace seminaryjne otrzymali następujący studenci:

1. Ks. Michał Wyszyński (Sem. prof. Abrahama),
2. Tadeusz Wojciechowski (Sem. prof. Balzera),
3. Józef Dicker (Sem. prof. Dąbkowskiego),
4. Mieczysław Honzatko (Sem. prof. Ehrlicha),
5. Kazimierz Danek (Sem. prof. Longchamps),
6. Kazimierz Przybyłowski (Sem. prof. Longchamps),
7. Józef Dworzak (Sem. prof. Makarewicza),
8. Roman Piotrowski (Sem. prof. Stefki),
9. Antoni Deryng (Sem. prof. Stebelskiego),
10. Rudolf Hahn (Sem. prof. Stebelskiego),
11. Artur Guttentag (Sem. prof. Stebelskiego).

III. Wydział lekarski.

Ubiegły rok szkolny nie był dla Wydziału lekarskiego pomyślny. Niekorzystny stan finansów Państwa i postępujący spadek waluty wstrzymały zamierzoną i już przez Ministerstwo przynajmniej częściowo uchwaloną rozbudowę Wydziału.

Wstrzymano budowę wszystkich nowych klinik, rozpoczęto jedynie nadbudowę kliniki wewnętrznej i Anatomji opisowej, katedrę chorób nerwowych i chorób gardła umieszczono tymczasowo w barakach po 40 łóżek. Odłożono na później rozszerzenie kliniki chirurgicznej, nową, drugą klinikę wewnętrzną i chirurgiczną, nerwową, okulistyczną, dziecięcą, zakład biologiczny, roentgenologiczny.

Wielką pomoc w tych ciężkich warunkach otrzymał Wydział od fundacji Rockefellera, która wspierała myślnie ofiarowała dla Wy-

działu kwotę 10.000 dolarów na pomoce naukowe, których Ministerstwo nasze nie mogło dostarczyć. Na tem miejscu składa Wydział Zarządowi fundacji najserdeczniejsze podziękowanie. Mimo tych ciężkich warunków frekwencja studentów nie osłabła. Z powodu braku miejsca w pracowniach i salach wykładowych Rada Wydziałowa uchwaliła na przyszły trymestr ograniczoną liczbę przyjęć, numerus clausus dla słuchaczy na pierwszy rok w liczbie 125, z tem, że na lata wyższe mogą być przyjmowani nowi słuchacze o tyle, aby liczba ogólna nie przenosiła również 125.

Pierwszy egzamin ścisły złożyło 141 uczniów, drugi 169, a trzeci 161. Dyplomów doktorskich nadano 112, nostryfikowano 55 dyplomów zagranicznych. Razem udzielono 167 dyplomów, z tych dla uczniów narodowości polskiej 84, ruskiej 1, a dla uczniów wyznania żydowskiego 82. Wobec wielkiego napływu nostryfikantów Rada Wydziałowa była zmuszoną wstrzymać na pewien czas przyjmowanie podań o nostryfikację i wyznaczyła osobną Komisję do badania tych podań.

Na Wydziale lekarskim odbyła się znaczniejsza liczba egzaminów farmaceutycznych, odebrano 59 sponsji od magistrów farmacji.

Dla umożliwienia odbywania studjów lekarskich pobierało 12 studentów stypendja z funduszków samorządowych, a 42 stypendja zwrotne z funduszków państwowych.

Zmiany w gronie profesorskiem.

Po ustąpieniu prof. Macheka na emeryturę, prof. Bednarski został zamianowany następcą na katedrze okulistyki. Katedra położnictwa dotąd nie obsadzona. Klinikę tę w zastępstwie profesora prowadzi docent Dr. Bocheński.

Prof. Zalewski został mianowany profesorem zwyczajnym laryngologii i otjatrji, docent Dr. Ostrowski otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, o takie samo odznaczenie poszedł wniosek do Ministerstwa dla docenta Dr. Rothfelda. Dr. Quest otrzymał „veniam legendi“ z pedjatrji, Dr. Demianowski z psychopatologii ogólnej, Dr. Słęk z zakresu chirurgji, niestety Dr. Słęk nie doczekał się zatwierdzenia, przedwczesna śmierć zabrała go z pola, na którym z wielkim pożytkiem pracował. Docentury Dr. Sabatowskiego z zakresu medycyny wewnętrznej i Dr. Siengalewicza z medycyny sądowej pozostały w toku. Katedry wakujące, których przedmioty wchodzą w następnem półroczu w plan nowego porządku studjum lekarskiego, zastąpiono tymczasowo przez powierzenie wykładów zleconych. I tak wykłady z anatomji topograficznej prowadzić ma

prof. Markowski, z farmakologii asystent Dr. Koskowski, z antropologii prof. Czekanowski, z psychologii Dr. Sośnicki, nadto przedstawiono Ministerstwu wnioski o mianowanie prof. Negrusza zastępcą prof. fizyki dla medyków. Aktualna sprawa kliniki propedeutycznej wewnętrznej, a w najbliższej przyszłości i chirurgicznej pozostała nadal w zawieszeniu wobec niemożności znalezienia pomieszczenia dla tych klinik.

Jako ważny postęp trzeba uznać utworzenie internatu dla studentów na klinice położniczej.

W sprawie studjum dentystycznego Rada Wydziałowa przysłała ostatecznie do wniosku, że utworzenie osobnego studjum dentystycznego nie jest wskazane, natomiast potrzebne odpowiednie uposażenie kliniki dentystycznej. Jako dodatni fakt należy uważać upaństwowienie szkoły pielęgniarek, utworzonej przez prof. Groera, daje to nadzieję, że ważna kwestja pielęgniarstwa na oddziałach szpitalnych, klinicznych i w domach prywatnych zostanie w najbliższym czasie pomyślnie rozwiązana i w naszym kraju. O rozwoju Seminarjów i pracach w nich dają obraz osobne sprawozdania poszczególnych kierowników zakładów naukowych.

IV. Wydział filozoficzny.

Etat Wydziału filozoficznego w budżecie na rok 1923 obejmował: 44 katedr zwyczajnych, 8 nadzwyczajnych, 55 asystentur starszych, inspektora ogrodu botan., pomocnika sekretarza IX stopnia, młodszego kancelistę XI st. i 37 funkcjonarjuszów niższych, razem 147 osób. Przy końcu roku szkolnego było na etacie powyższym 35 profesorów zwyczajnych, 5 nadzwyczajnych, 16 starszych asystentów, 45 młodszych, inspektor ogrodu bot., pomocnik sekretarza, młodszy kancelista, 37 niższych funkcjonarjuszów, razem 141 osób.

Poza stałymi było 3 honorowych profesorów, 15 docentów, 12 lektorów, 2 nauczycieli, razem 32. Zmiany w porównaniu z etatem roku szkolnego 1921/22. W etacie katedr zwyczajnych zostały skreślone dwie katedry z językiem wykładowym ruskim prof. Kolessy i Studzińskiego. W ciągu roku 1922/23 trzech profesorów nadzwyczajnych: Władysława Podlachę, Hugona Steinhausę i Wojciecha Rogalę zamianowano profesorami zwyczajnymi.

Jedną zwyczajną katedrę filologii klasycznej zajmuje prof. nadzw. Dr. Jerzy Kowalski.

Wakują następujące katedry zwyczajne:

1. historia sztuki nowożytnej; 2. język polski (wykłady zleczone prof. Dr. Lehr-Spławiński); 3. nauki orientalistyczne II; 4.

chemja III (wykłady zlecone prof. Tołłoczko); 5. morfologia i systematyka roślin; 6. język i literatura angielska.

Wakują następujące katedry nadzwyczajne:

1. historia filozofji (wykł. zlecone prof. Wartenberg); 2. psychologia (wykł. zlecone prof. Twardowski); 3. języki indyjskie; 4. języki japoński i chiński; 5. matematyka V; 6. język i literatura francuska; 7. fizyka eksperymentalna; 8. etnologia.

Nowe katedry obsadzone w r. 1922/23:

1. katedra zwyczajna orientalistyki I prof. Władysław Kotwicz; 2. katedra nadzwyczajna matematyki IV prof. Stefan Banach.

Katedry zatwierdzone w toku obsadzenia: 1. historia szkolnictwa i oświaty, Dr. Stanisław Łempicki; 2. orientalistyka II, Zygmunt Smogorzewski; 3. geografia ekonomiczna i historia geografji, Dr. Stanisław Nowakowski; 4. historia literatury i języka angielskiego, Dr. Władysław Tarnawski; 5. język i literatura francuska, Dr. Zygmunt Czerny; 6. etnologia, Dr. Adam Fiszer.

Zmiany osobiste w składzie docentów, lektorów i nauczycieli:

a) nowe habilitacje: Dr. Władysław Kozicki, docent historii sztuki nowożytnej zatw. reskr. Min. 6 marca 1923;

b) nowe habilitacje w toku: Dr. Stefan Wierczyński, docent bibliografji i bibliotekoznawstwa;

c) zmarli: Dr. Alexander Semkowicz, docent historii powszechnej z tytułem nadzw. profesora, † 2 kwietnia 1923;

d) powołani na katedry do innych Uniwersytetów: 1. Dr. Jan Lewiński, mianowany zwyczajnym profesorem geologii na Uniwersytecie warszawskim; 2. Tadeusz Czeżowski mianowany zwyczajnym profesorem filozofji na Uniwersytecie wileńskim; 3. Dr. Kazimierz Kolbuszewski mianowany profesorem literatury polskiej na Uniwersytecie wileńskim; 4. Dr. Stefan Glixelli mianowany profesorem filologii romańskiej na Uniwersytecie wileńskim;

e) powołany na inne stanowisko: Jean Marie de Noiville, profesor-suplent literatury francuskiej, odwołany przez Rząd francuski.

Honorowe doktoraty filozofji otrzymali następujący zasłużeni w nauce weterani powstania styczniowego:

1. Dr. Benedykt Dybowski, honorowy prof. em. Uniw. J. K.; 2. Marjan Dubiecki w Krakowie, 3. pułkownik Zygmunt Mineyko w Atenach.

Stopień doktorów filozofji po złożeniu przepisanych egzaminów ścisłych otrzymali: 1. Stankiewicz Janina, 2. Krupińska Marja, 3. Halpern Sara, 4. Gedroyé Michał, 5. Mydlarski Jan, 6. Dybczyński Tadeusz, 7. Vojinović Bronisław, 8. Kozielski Ignacy, 9. Sau-

dauer Paulina, 10. Klasten zam. Zuckerkandl Cecylja, 11. Brann Zofja, 12. Günsberg Mina, 13. Wittlin Helena, 14. Gross Janina, 15. Kinel Jan.

Rozprawy doktorskie złożyło 27 osób.

Do egzaminu ścisłego dwugodzinnego przystąpiło 19 osób.

Do egzaminu ścisłego jednogodzinnego (filozofja) 20 osób.

Seminarjów i zakładów na Wydziale filozoficznym było 42.

O wynikach prac seminaryjnych, o przedmiocie ćwiczeń i całej działalności w seminarjach i zakładach naukowych dają obraz sprawozdania szczegółowe odnośnych kierowników.

Ważniejsze wydarzenia.

Wydział filozoficzny Uniwersytetu J. K. wziął udział w jubileuszowym obchodzie Kopernikowskim wysyłając delegata do Krakowa prof. M. Ernsta, oraz urządził uroczystą akademję w dniu jubileuszu.

Wydział filozoficzny wziął udział w międzynarodowym kongresie historyków w Brukseli przez delegata swego prof. Chylińskiego.

Z okazji jubileuszu pracy naukowej prezesa Akademji nauk w Krakowie prof. Dr. Morawskiego Wydział filozoficzny przesłał Jubilatowi adres ułożony przez prof. Finkla.

Profesorowi Lorii udzielono urlopu na podróż naukową do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Sprawa gmachu posejmowego.

Na początku roku szkolnego 1922/23 zastał Uniwersytet nasz następujący stan rzeczy.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 26. lutego 1920 opierającej się na ustawie z dnia 30. stycznia 1920 i uchwały sejmowej z dnia 25. lutego 1921 wszedł Uniwersytet nasz w trwałe używanie całego kompleksu gmachów posejmowych i powydziało-wych. Zarząd tych gmachów miał przejść na Ministerstwo W. R. i O. P. Do dnia 1. sierpnia 1921 miały być usunięte wszelkie biura obce nie należące do Samorządu.

Biura Samorządu na razie były nietknięte aż do wynalezienia przez Rząd odpowiedniego pomieszczenia, lokale zaś, które miały być terminowo opróżnione powinny były przechodzić na użytek Uniwersytetu.

Tymczasem Samorząd stanął na tem stanowisku, że ustawa z dnia 30. stycznia 1920 jest spreczna z Konstytucją, że należy przeprowadzić nową ustawę o przeznaczeniu i własności gmachu posejmowego, że należy dążyć do uzyskania gmachu posejmowego dla majątku Samorządu czterech Województw Małopolskich. Wobec tego Samorząd nie tylko nie opróżnił tych lokali, które w lecie r. 1921 miały być opróżnione, lecz zapowiedział, że w razie ustąpienia urzędów z powyższych lokalów, zatrzyma je dla siebie.

W ten sposób Samorząd pragnął usunąć nasz Uniwersytet z gmachu posejmowego i skazać go na szukanie innego pomieszczenia dla siebie.

Senat akademicki zmuszony był rozpocząć walkę z Samorządem. Jednej i drugiej stronie chodziło o gmach posejmowy, różnica była w tem, że przegrana u strony przeciwnej nie narażała jej istotnych interesów, przegrana po stronie Uniwersytetu byłaby dla niego ciosem, stojącym prawie na równi z utratą bytu. Uniwersytet

prowadził walkę o byt, gdyż bez tego gmachu byłby przez długie lata skazany na nędzne wegetowanie, a tem samym na zaprzepaszczanie kultury polskiej na kresach. Musiał zatem wyteńczyć swe siły jeśli chciał zwyciężyć. I w tem jest właśnie tragizm, że siły żywotne Uniwersytetu, które z natury rzeczy powinny być użyte na rozwój kultury, zostały w znacznej mierze w walce o budynek wyczerpane.

Senat akademicki wybrał dla spraw odnoszących się do sporu o gmach posejmovy specjalną komisję, w skład której prócz Rektora wchodziłi Profesorowie: Abraham, Bulanda, Alf. Halban, Longchamps, Ptaśnik i St. Zakrzewski. Z upoważnienia Senatu napisał Prof. Alf. Halban memoriał pod tytułem: „Głos Uniwersytetu lwowskiego w obronie zagrożonego bytu“. Memoriał powyższy został wysłany do kompetentnych czynników w Warszawie.

Ponieważ przyznanie Uniwersytetowi naszemu trwałego używania gmachu posejmovego nie dawało rękojmi bezpieczeństwa, Senat uchwalił wystąpić z żądaniem *a)* przyznania przez Sejm w drodze ustawy gmachów posejmovych i powydziałowych na własność Uniwersytetowi J. K. *b)* i terminowego określenia czasu, w jakim Samorząd ma przenieść się do innego budynku.

To słuszne żądanie Senatu zostało uwzględnione, gdyż ustawą z dnia 23. kwietnia 1923 gmachy zostały przekazane na własność Uniwersytetowi J. K. Naród zrozumiał, że należy przyznać rację Uniwersytetowi. W tej walce dzielnie pracował Senat, Grono Profesorów, specjalna Komisja, w której Profesorowie Alfred Halban i Stanisław Zakrzewski najwięcej działali, Politechnika lwowska, Akademia Medycyny Weterynaryjnej, polska młodzież akademicka i prasa.

Tym wszystkim należy się szczerze uznanie i serdeczne podziękowanie.

Z przyznaniem gmachów na własność Uniwersytetu skończył się pierwszy okres walki. Przeprowadzenie się Samorządu do innego budynku, a tem samym oddanie wszystkich gmachów posejmovych i powydziałowych na użytek Uniwersytetu wymagać będzie silnych starań i wyteżonej pracy, jeśli ma nastąpić w krótkim czasie.

Mamy jednak nadzieję, że Wysoki Rząd poprze starania Uniwersytetu i nie każe mu długo czekać na zrealizowanie swych postulatów, od których dalszy rozwój kultury polskiej tak ważnej na kresach wschodnich, w wysokim stopniu zależeć musi.

VI.

Statystyka słuchaczy w r. szk. 1922—1923.

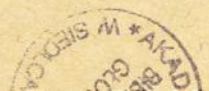
Półrocze zimowe. (Trymestr I i II).

	Teo- logja	Prawo	Medy- cyna	Filo- zofja	Razem
Studenci	76	2121	1313	1753	5263
Wolni słuchacze	6	53	41	293	393
Mężczyźni	82	2067	1134	936	4219
Kobiety	—	107	220	1110	1437
Wyznanie rzym. kat. . .	82	1201	664	1050	2997
„ greck. kat.	—	58	41	19	118
„ ormiańskie	—	—	5	—	5
„ gr. oriental.	—	4	26	7	37
„ ewangeliczne	—	20	8	24	52
„ mojżeszowe	—	867	604	935	2406
„ inne i bezw.	—	24	6	11	41
Razem	82	2174	1354	2046	5656

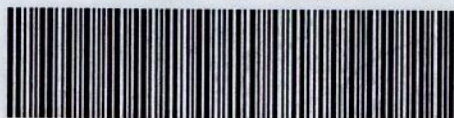
Półrocze letnie. (Trymestr III).

	Teo- logja	Prawo	Medy- cyna	Filo- zofja	Razem
Studenci	70	1959	1191	1943	5163
Wolni słuchacze	6	26	63	250*)	345
Mężczyźni	76	1887	1062	1086	4111
Kobiety	—	98	192	1107	1397
Wyznanie rzym. kat. . .	76	1119	606	1010	2811
„ greck. kat.	—	60	35	39	134
„ orm. kat.	—	—	7	4	11
„ gr. oriental.	—	1	27	11	39
„ ewangeliczne	—	10	6	11	27
„ mojżeszowe	—	790	566	1112	2468
„ inne i bezw.	—	5	7	6	18
Razem	76	1985	1254	2193	5508

*) W tem 53 studentów i 19 studentek farmacji.



Biblioteka Główna AP w Siedlcach
nr inw.: BR - 28216



br.28216